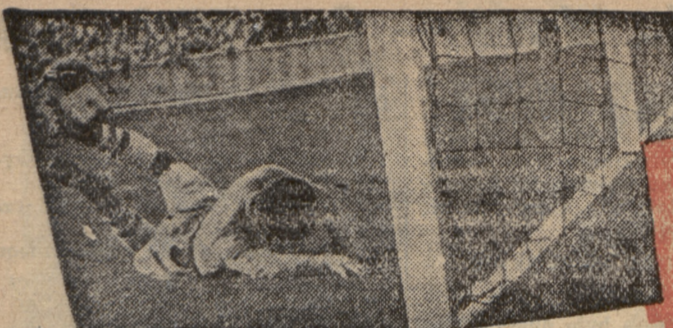
Rok II. Kraków, 5 września 1949 Nr 39 (82)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

CZARNY DZIEŃ DRUŻYN KRAKOWSKICH

Pięciu kandydatów do tytułu mistrzowskiego

I znów nowe porcje sensacji.

Wisła przegrywa w wysokim stosunku z Polonią na własnym boisku, ZZK remisuje z „outsiderem" tabeli, co jest jednak sukcesem dla kolejarzy. **którzy mają już identyczną ilość zdobytych punktów z Wisłą.**

Cracovia przegrywając z AKS-em, utrzymała jednak swoją lokatę, chociaż Polonia warszawska ma tylko o jeden punkt mniej od drużyny krakowskiej i może jeszcze wyprzedzić nie tylko biało-czerwonych, ale i obecnych leaderów.

Nawet Górnik-Szombierki, kroczący na piątym miejscu **ma szanse na mistrzostwo,** gdyż tylko trzy punkty różnicy dzieli pierwszą i drugą drużynę w tabeli od piątej.

Tak zacięta walka o tytuł mistrzowski czyni rozgrywki ligowe jeszcze bardziej atrakcyjnymi, a niespodzianki, których jesteśmy świadkami niewątpliwie powtórzą się jeszcze.

Warta zremisowała z ŁKS-em, dzięki czemu obie drużyny utrzymały swe lokaty.

Legia wygrała z Ruchem, który całkowicie zasługuje na tak niską lokatę.

Wczorajsza niedziela była naprawdę „czarną" dla zespołów krakowskich, wykazujących silny spadek formy.

Wyniki ostatnich spotkań ligowych

w Krakowie:
POLONIA W-wa — WISŁA 3:0 (2:0)

w Chorzowie:
AKS — CRACOVIA 2:1 (0:1)

w Bytomiu:
ZZK — POLONIA Bytom 2:2 (1:1)

w Poznaniu:
ŁKS — WARTA 4:4 (4:1)

w Gdańsku:
SZOMBIERKI — LECHIA 2:1 (1:0)

w Warszawie:
LEGIA — RUCH 2:0 (0:0)

Trójka zwycięzców wyścigu dookoła Polski



Trzej najlepsi kolarze wyścigu dookoła Polski. Stoją od lewej: Niculescu (Rumunia), Locatelli (Włochy) zwycięzca wyścigu i Olsen (Dania)

Dzięki lepszemu stosunkowi bramek

Gwardia-Wisła utrzymuje się jeszcze na czele tabeli

Tabela ligowa znów nie wykazała większych zmian, mimo szeregu nieoczekiwanych wyników. Myliłby się jednak ten, kto sądziłby, że w pierwszej lidze wszystko zostało po staremu.

Wystarczy rzucić okiem na podaną poniżej tabelę, by przekonać się o układzie drużyn pretendujących do tytułu mistrzowskiego, o **minimalnej różnicy punktowej dzielącej dwóch już leaderów od trzech pozostałych kandydatów na mistrza Polski.** Spadek formy drużyn krakowskich, utrata punktów przez Wisłę i Cracovię, **otwarły szerokie możliwości kolejarzom poznańskim, a nawet Polonii warszawskiej i Szombierkom, które walczą już dziś w czołowej grupie.**

Drugą grupę otwiera AKS, który umocnił się na szóstym miejscu po zwycięstwie nad Cracovią.

Warta i ŁKS utrzymały swe dotychczasowe lokaty.

W grupie spadkowej zaszły nieznaczne przegrupowania. **Legia wyszła na dziesiąte miejsce, podczas gdy Lechia spadła na przedostatnią pozycję.**

Polonia bytomska zacięcie walczy o utrzymanie się w lidze i ma jeszcze szanse na przezimowanie, oczywiście pod warunkiem zdobycia kilku przynajmniej punktów, przy równoczesnej utracie ich przez Legię i Lechię.

1. Gwardia-Wisła	15	21	40:19
2. ZZK	15	21	46:26
3. Ogniwo-Cracovia	15	20	31:22
4. Polonia W-wa	15	19	33:20
5. Górnik Szomb.	15	18	28:23
6. AKS	15	16	26:31
7. Warta	15	14	23:23
8. ŁKS	15	14	33:38
9. Ruch	15	11	28:37
10. Legia	[illegible]	10	22:36
11. Lechia	15	9	23:44
12. Polonia Byt.	15	7	19:33

Bułgaria—CSR 3:1 (1:0)

Praga (obsł. wł.). W międzypaństwowym meczu piłkarskim Bułgaria pokonała Czechosłowację 3:1 (1:1). Gra była bardzo ostra i brutalna, szczególnie ze strony Bułgarów, tak, że sędzia węgierski Kamaras zmuszony był wykluczyć w drugiej połowie jednego z piłkarzy bułgarskich. Dla Bułgarii bramki zdobyli: Blaskow, Spasow i Laskow. Honorowy punkt dla Czechosłowacji uzyskał Vegral.

Sofia (PAP). W drugim spotkaniu piłkarskim, rozegranym w Sofii, Czechosłowacja II zremisowała z Bułgarią II 1:1 (1:1).

Gwardia-Wisła zdeklasowana na własnym boisku

Polonia W-wa — Gw. Wisła 3:0 (2:0)

Pisaliśmy niedawno: „nie ma Gracza, nie ma bramek"! Odnosi się to nadal do dzisiejszego zespołu krakowskiej Wisły, dla której zawodnik ten jest właściwie wszystkim.

Jak ongiś Kałuża dla Cracovii, tak dziś Gracz dla drużyny czerwonych, jest tą spójnią, która wszystko łączy, nadaje ton grze, ciągnie atak do przodu, wyrabia pozycje i strzela.

Wisła bez niego — choć nie jest cieniem tej drużyny, która biła wszystkie inne — lecz w ataku, nie klei się nic. Nie ma kto myśleć, uspokoić resztę zawodników, zastanowić się gdzie piłkę skierować i kiedy zaatakować szybko, a kiedy cofnąć się do defensywy.

Tak było na wczorajszym meczu z Polonią warszawską. W zespole Gwardii - Wisły panował chaos. Trzech skrzydłowych grało w ataku, mając obok siebie pełnego werwy, ale jeszcze nie otrzaskanego z bojami ligowymi Jaśkowskiego na środku ataku. Nie potrafił on zastąpić Gracza. Nie potrafił go zastąpić również „szalejący" po boisku Mamoń jak i Cisowski mający najlepsze chęci ale złe wykończenie akcji.

Kohut, zdany na przypadkowość, był tylko agresywny, **czasami nawet za bardzo,** co spotkało się z protestem sędziego, który zapisał go do protokołu za niedozwolone gestykulacje.

W pomocy zdali egzamin **Wapiennik i Legutko.** Obaj ci zawodnicy wyręczali kolegów z ataku w strzałach których tak nie wiele padło na bramkę Borucza.

Dudek w obronie popełnił jeden błąd, który kosztował bramkę, drugą zawinił Szczurek, grający dziwnie słabo a nawet nonszalancko. **Jedynie Flanek zagrał dobrze i zapędzał się aż na pole podbramkowe przeciwnika.**

Jurowicz ma na sumieniu jedną bramkę. Ustawiony źle, chwycił piłkę „fałszywą" ręką i przepuścił ją do siatki.

POLONIA TO BORUCZ I ŚWICARZ

Polonia ma najsilniejsze atuty w bramce i na środku ataku. Obaj ci zawodnicy byli „ojcami" wczorajszego zwycięstwa. Pierwszy nie popełnił ani jednego błędu, bronił spokojnie, bez pozy, z każdej sytuacji wychodził obronną ręką. Dwie parady przy obronie strzałów dolnych, dają mu najlepszą notę.

Drugi — Świcarz, to zawodnik, **na którego kapitanat musi zwrócić baczną uwagę przy ustawianiu najbliższej reprezentacji państwowej.** Inteligentny ten zawodnik wie, kiedy należy wysłać skrzydłowych w bój a kiedy zagrać środkową trójką. Jego „hokejowe" zwody ciałem są pierwszej klasy i taki jeden właśnie zwód, był mu w dużej mierze pomocny przy strzeleniu trzeciej bramki. Dysponuje on przy tym dobrym strzałem, aczkolwiek nie gra egoistycznie i wyrabia pozycje strzałowe kolegom.

DWIE BRAMKI POPIOŁKA TO ZASŁUGA ŚWICARZA

Grający na prawym łączniku **Popiołek to zawodnik mający duże za-**

(Dokończenie na str. 2)

W walce o piłkę



Zacięty pojedynek o piłkę pomiędzy Dudkiem a Szularzem

Czechosłowacja—Polska 6:3 (5:3) w hokeju na trawie

PRAGA. Wobec 50 tys. widzów rozegrano na stadionie Strahowskim w Pradze międzynarodowe spotkanie w hokeju na trawie CSR—Polska, — **zakończone zwycięstwem drużyny czechosłowackiej 6:3 (3:3).**

Bramki dla zwycięzców zdobyli: — **Votar 4 i Springor 2.** Dla Polaków — **Flinik.**

Z drużyny polskiej na wyróżnienie zasługuje bramkarz **Kasprzak** oraz bracia **Flinikowie w ataku.**

Drużyna CSR miała swój dzień a najlepszym jej graczem był zdobywca 4 bramek — **Votar.**

Tour de Pologne zakończony

WARSZAWA. Dwunastodniowe zmagania kolarzy dziewięciu narodów na trasie VIII wyścigu kolarskiego dookoła Polski zakończyły się. — Laur zwycięzcy zdobył Włoch Francisco Locatelli. Triumf drużynowy przypadł rewelacyjnemu zespołowi Rumunii.

Ostatni etap wyścigu prowadził z Kielc do stolicy i obejmował dystans 182 km. Start honorowy odbył się ze stadionu miejskiego, start ostry nastąpił z Zagajników na krańcu Kielc.

Wbrew oczekiwaniom, etap ten był najspokojniejszym etapem VIII Tour de Pologne, a mimo doskonałej drogi tempo było b. słabe, szczególnie po minięciu przez kolarzy 100 km. spadło ono poniżej 30 km na godz. Tuż po starcie usiłował uciec Anglik Reine. Jednakże dogonił go wkrótce Niculescu i Locatelli. Pierwszym pechowcem etapu okazuje się Polak z Francji Wittek, który przebija gumę na 6-tym kilometrze. Pierwszy finisz lotny w Szydłowcu (na 46 km) wygrywa Duńczyk Olsen drugi w Radomiu (77 km). również Olsen o gumę przed Kapiakiem i Locatellim.

W Raszynie zostaje w tyle Sałyga. Ostatni finisz lotny etapu w Okęciu wygrywa Wójcik, wyprzedzając Olsena i Włocha Spalazzi. Na ulicach Warszawy kolarze wzmagają tempo. Na czoło wychodzi Napierała i odrywając się od całej grupy, zdobywa przewagę około 200 m. ale w tym momencie pęka mu widelec i Napierała zostaje dogoniony.

Na stadion Wojska Polskiego wpada jako pierwszy zwycięzca poprzednich dwóch etapów, Duńczyk Olsen. Tuż za nim Włoch Spalazzi i Francuz Lemay i w ostrej walce finiszowej Spalazzi mija Olsena, a na ostatnich metrach przed metą udaje się to również Francuzowi.

Spalazzi minął metę jako zwycięzca w czasie 5.39.30. co daje przeciętną 32 km/godz.

(Ostateczne wyniki na str. 2)

Niespodzianki w drugiej lidze

Garbarnia znów traci punkt — Wysokie zwycięstwa RYMERA i PAFAWAGU

Ostatnia niedziela przyniosła również szereg niespodzianek w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi.



Przede wszystkim **PTC nieoczekiwanie uzyskało punkt w meczu z Garbarnią, leaderem północnej grupy.**

Poza tym wysokie zwycięstwo w tej grupie odniósł również **Pomorzanin nad Radomiakiem.**

W grupie północnej kielecka Gwardia rozgromiona została przez Rymera a Pafawag pokonał wysoko i niespodziewanie Skrę.

Tabele po ostatnich spotkaniach przedstawiają się następująco:

PÓŁNOC

1.	Garbarnia	13	24	46:10
2.	Pomorzanin	13	19	40:16
3.	Lublinianka	8	19	34:27
4.	Radomiak	13	15	21:18
5.	Ostrovia	13	14	33:22
6.	Bzura	13	12	21:20
7.	PTC	13	10	19:37
8.	Widzew	13	8	11:26
9.	Gwardia	13	6	19:34
10.	Ognisko	13	3	10:47

POŁUDNIE

1.	Tarnovia	13	22	44:13
2.	Rymer	13	20	50:17
3.	Naprzód	13	17	24:16
4.	Skra	13	14	28:25
5.	Baildon	13	13	20:19
6.	Polonia P.	13	10	23:36
7.	Polonia Św	13	10	22:37
8.	Chełmek	13	9	19:35
9.	Pafawag	13	8	20:29
10.	Gwardia	13	7	18:41

P.T.C. — Garbarnia 2:2 (1:0)

ŁÓDŹ (tel. wł.) Garbarnia może mówić o szczęściu, że uratowała jeden punkt. Grała ona **bardzo słabo tak w linii ataku, jak i w formacjach defensywnych.** Natomiast drużyna pabianicka zagrała bardzo ambitnie i mogł pokonać leadera tabeli. PTC było lepsze do pauzy, natomiast nieco lepsza była po przerwie Garbarnia, ale po usunięciu lewego łącznika za ostrą grę, Garbarnia znowu była słabsza.

Bramki dla PTC zdobyli: **Miller i Zawada**, dla Garbarni — **Nowak i Kucharski.** Widzów 4.000.

Lublinianka—Ognisko 3:1 (1:0)

LUBLIN. Po słabej grze zawody o mistrzostwo grupy północnej drugiej ligi zakończyły się zwycięstwem Lublinianki 3:1.

Bzura — Ostrovia 2:1

Nieoczekiwane zwycięstwo Bzury nad Ostrovią, która ostatnio rozgromiła łódzki Widzew.

Pomorzanin—Radomiak 4:0 (2:0)

TORUŃ. Mecz pomiędzy dwoma czołowymi zespołami grupy północnej drugiej ligi — Pomorzaninem a Radomiakiem, zakończył się wysokim i zasłużonym zwycięstwem Pomorzanina.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Brzeski II 2, Rembecki i Kalinowski.**

Gwardia Szczecin — Widzew 2:1 (1:0)

ŁÓDŹ (tel. wł.) Już dawno nie widziano w lidze tak słabego i na niskim poziomie stojącego meczu piłkarskiego. Ze spokojem można te zawody nazwać kompromitacją II ligi.

Naprzód — Polonia (Świdnica) 4:1 (3:1)

LIPINY. Kroczący w drugiej rundzie od zwycięstwa do zwycięstwa Naprzód (Lipiny) **pokonał łatwo Polonię świdnicką w stosunku 4:1,** umacniając się tym samym na trzecim miejscu w tabeli grupy południowej.

Tarnovia—Stal (Baildon) 1:0 (0:0)

TARNÓW (tel. wł.) Tarnovia do spotkania tego wystąpiła w zmienionym składzie. **Binek zagrał na prawym skrzydle, Kokoszka** na lewym skrzydle, **Kuczyński** na prawym łączniku, **Roik III** na lewym łączniku.

W pierwszej połowie gra nerwowa. Przewaga Tarnovii. W 15 min. strzał Kokoszki omal nie zakończył się bramką — obronił ładnie bramkarz **Brudny.** Szereg ataków Tarnovii kończy pierwszą połowę meczu.

Po przerwie przewaga Tarnovii. Kuczyński sam na sam z bramkarzem strzela w aut.

W 28 min. za faul na Kuczyńskim — rzut karny bije celnie Roik III.

Sędziował p. **Kowalski** dobrze.

Rymer—Gwardia Kielce 7:1 (3:0)

(ks) Rozegrany w Rybniku mecz o mistrzostwo II ligi zakończył sie wysokim i w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny Rymera w stosunku 7:1 (3:0).

Gospodarze przewyższali swą gra o klasę przeciwnika.

Pafawag—Skra Częstoch. 6:2 (0:2)

WROCŁAW. Mecz o mistrzostwo II ligi Pafawag — Skra zakończył się wysokim i w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny Pafawagu.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Szymczak 3, Gołąbek, Sambor i Dąbrowski po jednej.** Dla pokonanych **Baraniek i Halkiewicz.**

Sędziował p. Majorck z Warszawy.

Polonia (Przemyśl) — Chełmek 1:1

Po równorzędnej grze spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym.

Kraków zwycięża Łódź 81:62 w pływaniu

W rozegranym na pływalni Stadionu Miejskiego spotkaniu pływackim o puchar przechodni Prezydenta m. Krakowa reprezentacja Krakowa **pokonała reprezentację Łodzi w stosunku 81:62.**

Wynik zawodów rozstrzygnięty został już w konkurencjach biegowych, w których Łódź utraciła punkty wskutek dyskwalifikacji sztafety 4×200 m styl. dowolnym.

Poziom zawodów wysoki. wyniki uzyskane przez **Proniewiczówną** (100 m styl. klasycznym „A" — 1.32.3 min.), **Dobranowską** na tym samym dystansie, a przede wszystkim w konkurencji 100 m styl. grzbietowym (1.33.8 min.), **Nikodemskiego i Dobrowolskiego** na 200 m styl. klasycznym, **Dzikówną** na 100 m styl. dowolnym (1.21.8 min.) są najlepszym wykładnikiem sportowej wartości tego spotkania.

Przed zawodami odbyło sie wręczenie nagród zwycięzcom biegu pływackiego „Wpław przez Kraków".

Wyniki techniczne

Panowie: 100 m styl. dow.: 1. Ciężki (Kr) 1.07.2 min., 2. Platzek (Ł) 1.09.9 min., 3. Kosibowicz (Kr) 1.12.0 min., 4. Siekiera (Ł) 1.14.6 min.

200 m styl. dowolnym: 1. Boniecki (Ł) 2.32.1 min., 2. Ciężki (Kr) 2.33.8 min., 3. Jera (Ł) 2.34.2 min., 4. Kornecki (Kr) 2.43.0 min.

100 m styl. grzbietowym: 1. Kękuś II (Kr) 1.20.8 min., 2. Kękuś I 1.25.0 min., 3. Sierocki (Ł) 1.25.1 min., 4. Pławik (Ł) 1.27.5 min.

200 m styl. klasycznym A: 1. Nikodemski (Ł) 2.57.0 min. 2. Dobrowolski (Ł) 2.57.2 min. (Dobrowolski pobił rekord Okręgu łódzkiego w tej konkurencji), 3. Krupa (Kr) 3.14.9 min. 4 Juchowski (Kr) 3.16.0 min.

Sztafeta 4×200 m styl. dowolnym: 1. Kraków (Kękuś II. Kornecki. Krokeszyński, Ciężki) 11.10.0 min.

Zdyskwalifikowana sztafeta łódzka w składzie: Sobczak, Platzek, Jera, Boniecki uzyskała czas 10.55.8 min.

Sztafeta 4×100 m styl. zmiennym: 1. Łódź (Boniecki, Nikodemski, Dobrowolski, Wojciechowski) 5.35.0 min. 2. Kraków 6.08.0 min.

Panie:

100 m styl. dowolnym: 1. Dzikówna (Kr) 1.21.8 min., 2. Kowalska (Ł) 1.24.0 min., 3. Sobczak (Ł) 1.26.0 min., 4. Florczyk (Kr) 1.29.0 min.

100 m styl. klasycznym „A": 1. Proniewicz (Ł) 1.32.3 min., 2. Dobranowska (Kr) 1.33.4 min. (nowy rekord Okręgu). 3. Drozdowska (Kr) 1.40.9 min. 4. Maślakiewicz (Ł) 1.43.1 min.

100 m styl. grzbietowym: 1. Dobranowska (Kr) 1.33.8 min., 2. Woźniakówna (Ł) 1.459 min., 3) Blehmówna (Ł) 1.47.5 min., 4. Ciemniewska (Ł) 1.48.0 min.

Sztafeta 4×100 m styl. dowolnym: 1. Kraków (Szymańska, Dobranowska, Florczyk, Dzikówna) 5.55.3 min., 2. Łódź (Woźniakówna Szczepaniakówna, Sobczakówna, Kowalska) 6.18.8 min.

W meczu piłki wodnej **Krakow zwyciężył Łódź 3:1 (2:0).** Po chaotycznej walce zwyciężył Kraków, który lepiej potrafił wykorzystać sytacje podbramkowe. Bramki dla Krakowa zdobyli: **Kornecki 2 i Kosibowicz, dla Łodzi Jera.**

Sędziował **Gryglewski.** Przed rozpoczęciem zawodów uczczono **minutowym milczeniem pamięć tragicznie zmarłego trenera sekcji pływackiej Ogniwa-Cracovii Czermaka** jw.

Polonia W-wa — Gw.-Wisła 3:0

(Dokończenie ze str. 1)

datki na dobrego piłkarza. Wysoki. silny, dość szybki, czyha tylko na pozycje wytwarzane przez Świcarza. Błąd Dudka wykorzystał Świcarz i podał Popiołkowi, który załatwił resztę.

DOBRA GRA DEFENSYWY POLONII

Podziwiać trzeba było **dobrą taktycznie grę całej Polonii, która mądrze rozłożyła siły na całe 90 minut.**

Ale z najwyższym uznaniem należy wyrazić się o grze obrońców i pomocy warszawiaków, którzy nie dopuszczali napastników krakowskich do strzału. Zawsze na czas zdążyli oni wyciągnąć nogę i skierować piłkę swemu partnerowi. **Wołosz, Pruski, Brzozowski i Wiśniewski zablokowali szybkich ale nieproduktywnie grających gwardzistów.** Najsłabszym w zespole warszawskim był Jaźnicki.

CO BYŁO PRZYCZYNĄ PRZEGRANEJ WISŁY?

W pierwszym rzędzie brak Gracza. Ale nie wiemy, dlaczego nie wystawiono Rupy, zawodnika — który naszym zdaniem — skleiłby rozdarty brakiem Gracza, atak Wsły.

PRZEBIEG GRY

Już w pierwszych minutach obaj bramkarze wyłapują lekkie strzały napastników Po wolnym Wapiennika groźną sytuację wyjaśnia Borucz i Brzozowski, który doznaje kontuzji głowy w zderzeniu z Cisowskim. W 5 minucie Świcarz znajduje się sam na sam z Jurowiczem, który rzuca mu się pod nogi i broni. Cisowski drybluje i podaje Giergielowi, który strzela. ale Borucz jest na miejscu.

W 10 minucie Ochmański przechodzi Dudka, podaje Świcarzowi, ten **Popiołkowi, który strzela obok Jurowicza i Polonia prowadzi 1:0.**

Wisła naciska, strzelają Szczurek i Wapiennik, ale Borucz wszystko broni. W 18 min. **Świcarz przechodzi na lewą stronę, centruje, a Ochmański oddaje silna bombę, lecz Jurowicz pięknie broni.** To samo robi po przeciwnej stronie Kohut, lecz strzela w ręce Borucza.

Polonia przeprowadza wypad i ładna kombinacja krótkimi passingami Świcarz—Popiołek, **kończy się pięknym strzałem w róg, obok robinsonującego Jurowicza.**

2:0 dla Polonii.

Po pauzie Wisła ma znowu niewyzyskaną cyfrowo przewagę.

Legutko strzela główką w poprzeczkę.

Raidy Flanka aż do pola karnego



Borucz w efektownym wyskoku do górnej piłki

przynoszą tylko rzuty wolne — przestrzelone.

Kohut strzela, ale w aut — po drugiej stronie wypad Polonii kończy się poprzeczką, a strzał Szularza wybija Jurowicz, wreszcie Świcarz sprytnie mija Dudka i z ostrego kąta oddaje silny strzał. Jurowicz przygotowany na strzał w drugi róg, łapie niepewnie piłkę i wypuszcza ja do siatki. **Polona wygrała 3:0.**

Sędziował p. **Bukowski z Radomia,**

Z. Chr.

Klasyfikacja końcowa Wyścigu Dookoła Polski

Warszawa. Zakończony w niedzielę w Warszawie 8 wyścig kolarski dookoła Polski przyniósł w klasyfikacji zespołowej zwycięstwo drużynie Rumunii. Oficjalne wyniki przedstawiają się jak następuje: **1) Rumunia — 181,55,30 godz., 2) Włochy — 182,30.57, 3) Polska — 182.42.14, 4) Francja — 193.01.30, 5) Anglia — 183.20.37, 6) Dania — 194.56.14, 7) Czechosłowacja — 186.46.22, 8) Finlandia — 188.11.58, 9) Polonia Francuska — 191.32.44.**

Klasyfikacja indywidualna

1) Locatelli (Włochy) — 60.28.14 godz., 2) Niculescu (Rumunia) 60.28.37, 3) Olsen (Dania) — 60.29.16, 4) Spalazzi (Włochy) — 60.36.19, 5) Sandru (Rumunia) — 60.44.37, 6) Riegert (Francja) — 61.00.12, 7) Wójcik (Polska) — 61.02.42.

O wejście do klasy A

UNIA BOREK—ZWIĄZKOWIEC ZEMBRZYCE 6:2 (0:0)

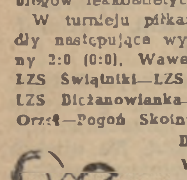
(w) Mecz rozegrany na stadionie w Borku przyniósł zasłużone zwycięstwo drużynie gospodarzy, którzy tym samym zdobyli zaszczytny tytuł mistrza krakowskiej B klasy i awans do klasy A. Do przerwy gra wyrównana, raczej z przewagą Borku. Natomiast po przerwie serię bramek rozpoczął **Oliwa,** uzyskując dwie bramki. Następne zdobyli **Dudek i Masełko.**

Sędziował p. **Pacia b. dobrze.**

BIEZANOWIANKA ZDOBYWA PUCHAR w turnieju LZS-ów w Swoszowicach

W dniu wczorajszym odbyły się doroczne tradycyjne dożynki w Swoszowicach. Bogaty program przewidywał część artystyczną, część sportową. która składała się z turnieju piłkarskiego, turnieju siatki, biegu kolarzy, oraz biegów lekkoatletycznych i boksu.

W turnieju piłkarskim w ćwierćfinale padły następujące wyniki: **Łagiewianka—Czyżyny 2:0 (0:0), Wawel—Garbarnia Ib 1:0 (0:0), LZS Świątniki—LZS Wróblowice 1:0 (0:0), — LZS Bieżanowianka—Swoszowianka 1:0 (0:0). Orzeł—Pogoń Skotniki 2:0 (1:0),** w półfinale **Bieżanowianka pokonała Wawel 3:0 (1:0), Łagiewianka pokonała Swoszowiankę 2:1 (1:1), a Orzeł Piaski Wielkie pokonał Świątniki 2:0 (1:0).**



W finale padły następujące wyniki: Orzeł pokonał Łagiewiankę 1:0 (1:0), Łagiewianka zremisowała z Bieżanowianką 1:1 (0:1), natomiast Bieżanowianka wygrała z Orłem 2:0 (1:0) — zdobywając pierwsze miejsce — puchar i dyplom. Drugie miejsce zajęła drużyna Orzeł (Piaski Wielkie) a trzecie Łagiewianka.

Sędziowali na zmianę: Dudek. Jakubiec i Stanek b. dobrze

TURNIEJ SIATKI:

Mogilany pokonały Wawel 2:0, Opatkowice pokonały Libertów 2:1, Swoszowianka zwyciężyła Łagiewiankę 2:0, Czyżyny uzyskały punkty vo. Swoszowianka rozegrała pok. spotkanie w piłce siatkowej z drużyną Z. K. S. Spójnia Kraków, ulegając 2:0 (15:6, 15:11). Za Spójni na wyróżnienie zasłużyli Samo i Drożdżyński.

KOLARZE:

Zwycięstwo na trasie wynoszącej około 20 km odniósł **Jarzyna Tadeusz** (Zw. Garbarnia) przed **Bąkiem** (Zw.) i **Kotulą F. z LZS Opatkowice. Czwarte miejsce zajął Zimbla M.**

BOKS:

W turnieju bokserskim wzięła udział drużyna WKS Wawel. Waga piórkowa: Sobko—Chłopek — **zwyciężył Chłopek, waga musza** — Drożdżyński—Niekaraniec **remis, półśrednia** —. Unieszyński—Wieczorek — zwyciężył Unieszyński, średnia — Kański—Standera — zwyciężył Kański, w półciężkiej — Owczarek zremisował z Truchłem. Sędziował w ringu Muszyński b. dobrze, na punkty Rider.

BIEGI:

Bieg pań na 500 m: pierwsze miejsce zdobyła **Jaglarz Zofia** (LZS Bieżanów), drugie **Aleksandrowicz M.** (LZS Bieżanów), trzecie **Cora W.** (LZS Swoszowice). Bieg chłopców na 1000 m: pierwsze — **Piszczek A. 1:50.05,** drugie **Nowak J.,** trzecie **Słoma,** czwarte **Kocdj H.**

Finał biegu na 100 m — **Krzyżak 11,1.** — **Dzierżak T. LZS Bieżanowianka 11,1, Sitwa 11,3.**

Bieg na 2000 m. mężczyzn: Bala J. (LZS Bieżanów), Kubacki, Chachlowski.

W. W.

Międzyklubowe regaty wioślarskie

WARSZAWA. Na przystani WTW odbyły się międzyklubowe regaty wioślarskie z udziałem 181 zawodników, reprezentujących 12 klubów.

W punktacji ogólnej zwyciężyli TW Budowlani (Płock) 41 pkt. przed ZKS Kolejarz (Bydgoszcz) — 40 pkt. ZKS Ogniwo (Warszawa) — 32 pkt.,

Walny zjazd delegatów PZN w Krakowie

W niedzielę, dnia 4 bm. odbył się w Krakowie walny Zjazd Delegatów PZN, któremu przewodniczył pos. Tadeusz Reczek, Po odczytaniu listu nieobecnego na obradach prezesa PZN **min. Władysława Wolskiego i przemówieniach oficjalnych wygłoszonych przez: przedstawiciela GUKF płk. Czarnika, przedst. CRZZ ob. Boskiego i rektora A. G. prof. Goetla, przystąpiono do obrad nad poszczególnymi punktami porządku dziennego.**

Do najciekawszych uchwał Walnego Zjazdu należy niewątpliwie **uchwalenie nowego statutu PZN dostosowanego do wymogów dzisiejszych potrzeb szerokich rzesz sportowców zrzeszonych w związku narciarskim.** Nowy statut likwiduje przeżytki w postaci Rady Narciarskiej w praktyce nieistniejącej już od dawna, i daje większe prerogatywy Zarządowi Głównemu.

Drugą ważną uchwałą jest utworzenie **delegatury Zarządu PZN z siedzibą w Warszawie,** co pozwoli na sprawniejsze załatwienie spraw urzędowych i nawiązanie bliższego kontaktu z GUKF i czynnikami kierowniczymi w polskim sporcie.

Trzecią z ważniejszych uchwał jest **zniesienie wszystkich komisji i stworzenie w ich miejsce 5 nowych** wydziałów, a mianowicie: wydz. planowania i organizacji, sportowo-wyszkoleniowego, krzewienia narciarstwa, turystyki i studiów.

Następnie odbyły się **wybory nowego zarządu, który obecnie przedstawia się następująco:**

Prezes — min. Wolski Wł., wiceprezesi: dr A. Boniecki, pos. Reczek dr Załuski K., dr Milata Wł., sekretarz — Płonka Zbigniew, skarbnik — Kozień T., kapitanat: mgr Fischer L., Paudyn T. a 1 miejsce zarezerwowano dla przedst. CRZZ z terenu Śląska.

Przewodn. wydz. studiów — mgr **Winid B.**

Przewodn. wydz. planow. i org. — **mgr Janikowski St.**

Przewodn. wydz.sport.-wyszk. — **mgr Marcinkowski.**

Przewodn. wydz. krzew. narc. — **inż. Gołogórski D.**

Przewodn. wydz. turystyki — **Danielak Z.**

Członkowie Zarządu: **Pos. Arczyński, dyr. Kisieliński, Boski Wł., Kowalczyk, mgr Bielczyk, Wójcik, płk. Frükauf, Tatar, Klimaszewski, Witeszczak i Wróbel.**

Komisja rewizyjna: **Ciaputa A., Pęksa Wł., Plebańczyk, Turnau A. i Wajdowski B.** Zastępcy: **Makowiecki W., Rybicki i Wyrchał.**

W ramach Walnego Zjazdu delegatów PZN odbyło się wręczenie **nagród premiera Cyrankiewicza dla klubu, który zdobędzie największą ilość punktów odznaki za sprawność i nagrody min. Komunikacji Rabanowskiego dla klubu, który uzyska największą ilość pkt. odznaki górskiej.**

Nagrodę p. premiera zdobył **LZS Barania (Wisła),** nagrodę min. Rabanowskiego **S. N. Tramwajarz (Kr.).**

Delegaci na Walny Zjazd zostali także poinformowani przez przedstawiciela Min. Komunikacji, że przy ministerstwie tym zostało utworzone Biuro Turystyki i Rada Turystyczna, mająca na celu popularyzowanie turystyki wśród najszerszych rzesz społeczeństwa, przez udzielanie zniżek kolejowych dla wycieczek grupowych i urządzanie specjalnych pociągów [illegible] dowych zimą i latem.



Zdysk...lifikowany G... obserwował mecz swej drużyny z ...lonią jako „cywil". Brak tego utalentowanego zawodnika zaważył w dużej mierze na końcowym wyniku meczu

Szombierki — Lechia 2:1

GDAŃSK (Tel. wł.) Rozegrany w Gdańsku mecz o mistrzostwo pierwszej Ligi Państwowej Szombierki — Lechia zgromadził na boisku aż 20 tys. widzów.

Drużyna Górników ze Szombierek do meczu tego wystąpiła w swoim normalnym składzie.

Obie drużyny zagrały bardzo ambitnie i ofiarnie.

Drużyna Lechii aż do końca meczu starała się zmienić wynik, grając przy dużym dopingu publiczności.

Bramki dla zwycięzców zdobyli **Czepionka i Burda**, dla pokonanych **Kokot II.**

Zawody prowadził p. Mohyła z Krakowa.

Słaba gra obu ataków

Białoczerwoni mogli urwać jeden punkt AKS-owi

AKS—Cracovia 2:1 (0:1)

(Od specjalnego wysłannika „Piłkarza")

CHORZÓW. Przed ciężkim zadaniem stanął ubiegłej niedzieli piłkarski mistrz Polski — Cracovia, mając za przeciwnika zespół chorzowskiego AKS-u, który ostatnio uzyskał szereg pięknych sukcesów.

Faworytem spokania była raczej drużyna chorzowska, nie tylko z racji dobrej swej formy, ale przede wszystkim ze względu na własne boisko i własną publiczność. Jednak niektórzy zagorzali zwolennicy biało-czerwonych liczyli w skrytości ducha na zwycięstwo swoich pupilów.

Rzeczywistość była inna. **Obydwie drużyny przystąpiły do gry z widoczną od samego początku ambicją**, wyrażającą się nieustępliwością i zawziętością w walce o każdą sytuację, każdą piłkę.

Poziom całego spotkania był na ogół słaby. Napastnicy obydwu drużyn marnowali szereg doskonałych pozycji podbramkowych. **Do przerwy lekka przewaga Cracovii, która ma więcej z gry, po pauzie inicjatywę przejmują gospodarze.**

W drużynie biało-czerwonych były słabsze punkty względnie poszczególni zawodnicy mieli okres niepewności zwłaszcza w drugiej połowie gry.

Atak jeszcze raz przekonał się, że bez odpowiedniego kierownika nie jest zdolny do spełnienia swego zadania.

Z napastników jedynie **Radoń** inicjował niejednokrotnie szereg groźnych wypadów.

Na wyróżnienie w Cracovii zasługuje **przede wszystkim**

DOSKONALE GRAJĄCY W TYM DNIU PARPAN

oraz **Rybicki w bramce, który bronił pewnie i efektownie w trudnych sytuacjach podbramkowych, ratując niejednokrotnie swoją drużynę od większej porażki.** Kilka jego wybiegów i pewność w każdym momencie wystawiają mu jak najlepsze świadectwo.

Jeżeli chodzi o zwycięzców to **zagrali oni na niezbyt wysokim poziomie.** Zawiodła przede wszystkim linia ataku, która grała szybko, jednak widać było we wszystkich akcjach brak dokładniejszego przemyślenia, i w końcu należytego strzału. Najsłabszym w tej linii był **Janduda.** Najlepszym napastnikiem u gospodarzy był **Spodzieja** oraz lewa strona ataku **Muskała, Barański.** Dobrą formą błysnął również **Janik w bramce.**

SKŁADY I PRZEBIEG GRY

Drużyny wystąpiły do zawodów w następujących składach:

Cracovia: **Rybicki, Kaszuba, Glimas, Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Kazimierowicz, Różankowski II, Gędłek, Radoń, Bobula.**

AKS: **Janik, Durniok, Karmański, Kulig, Wieczorek, Gajdzik, Cholewa, Janduda, Spodzieja, Muskała i Barański.**

Grę rozpoczyna Cracovia z miejsca narzucając ostre tempo. W 5 min. Różankowski strzela ostro na bramkę AKS-u jednak piłka staje się łupem dobrze usposobionego Janika. Gędłek ma okazję na zdobycie bramki, ale pudłuje. Grę przejmują powoli gospodarze i coraz częściej zatrudniają Rybickiego. W 14 min. **Kazimierowicz otrzymując piłkę od Różankowskiego strzela na bramkę, a zasłonięty Janik nie próbuje nawet interweniować. Cracovia prowadzi 1:0.** Drużyna gości naciska teraz stale. Parpan w tym okresie bardzo dobrze zagrywa w tyłach, gdzie oddala niebezpieczne ataki spod własnej bramki. W 20 min. Spodzieja inicjuje groźny atak na bramkę biało-czerwonych jednak piłka mija bramkę o cm. W 32 min. Gędłek bije rzut wolny, piłka idzie wprost na bramkę, Janik jest jednak na miejscu i wspaniałą paradą ratuje przed utratą bramki.

Wynik 1:0 utrzymuje się do przerwy.

PO PAUZIE

gospodarze silnie atakują. W 20 min. **Muskała z zamieszania podbramkowego strzela wyrównującą bramkę.**

Od tej chwili gra się znacznie ożywia. Obydwie drużyny dążą do uzyskania prowadzenia. Wreszcie udaje się to **Spodziejł, który w 35 min. strzela bramkę prawdopodobnie z pozycji spalonej.** Toczącą się do pustej bramki piłkę ma sposobność wybić Glimas, który jednak nie potrafił zmienić biegu piłki. Należy podkreślić, że Cracovia przez 5 min. grała bez Jabłońskiego I, który doznał lekkiej kontuzji. Ostatnie minuty gospodarze grają na czas i wynik nie ulega zmianie.

Sędziował p. Haselbusz z Warszawy.

Widzów 10 tys. **(as)**

Jestem królem Strzelców

Podobnie jak w tabeli ligowej, również na liście najlepszych strzelców nie zaszły większe przegrupowania.

Tabela najlepszych strzelców po ostatnich meczach przedstawia się następująco:

18 bramek — Anioła (ZZK);
14 bramek — Łącz (ŁKS);
12 bramek — Kohut (Wisła) i Krasówka (Szomb.);
11 bramek — Gracz (Wisła), Baran (ŁKS), Cieślik (Ruch);
10 bramek — Białas (ZZK);
9 bramek — Spodzieja (AKS).

Vesely zwycięża w wyścigu kolarskim

PRAGA. Znany w Polsce z wyścigu Praga — Warszawa czechosłowacki kolarz — Vesely, zwyciężył w wyścigu kolarskim Praga — Karlove Vary — Praga w czasie 8,28,35 przed swym rodakiem Precem. Trasa wyścigu wynosiła 262 km.

Unia (Mościce) — Stal (Rzeszów) 0:4 (0:1)

Legia wreszcie zwycięża...

LEGIA — RUCH 2:0 (0:0)

WARSZAWA (tel. wł.). Drużynie wojskowej udało się nareszcie odnieść zwycięstwo na własnym boisku i to **zwycięstwo całkowicie zasłużone.**

Legia miała przewagę przez cały czas meczu **i już do przerwy powinna prowadzić różnicą co najmniej dwóch bramek, jednak doskonała gra Wyrobka w bramce Ruchu uniemożliwiła gospodarzom uzyskanie w tym okresie bodaj jednej bramki.**

Atak wojskowych prowadzony przez młodego piłkarza **Ziemskiego**, raz po raz przedzierał się na pole podbramkowe Ruchu, stwarzając szereg niebezpiecznych sytuacji.

W pomocy wyróżnił się Waśko, powracający do swej reprezentacyjnej formy, a w defensywie **najlepszym był Skromny, broniący bezbłędnie.**

Ruch od pierwszej minuty nastawił się na grę defensywną, chcąc wywieźć z Warszawy jeden punkt, a napastnicy śląscy przeprowadzili w czasie meczu zaledwie kilka płynnych akcji.

Jedynym graczem zasługującym na wyróżnienie był w zespole gości Wyrobek w bramce. Pozostali zawodnicy zawiedli.

SKŁADY DRUŻYN:

Ruch: Wyrobek, Dzieląg, Oślizłok, Hajduk, Jacek, Suszczyk, Alszer, Cieślik, Bartyla, Cebula, Kubicki.

Legia: Skromny, Milczanowski, Serafin, Oprych, Waśko, Łyszczarz, Sąsiadek, Mordarski, Ziemski, Górski, Olejnik.

W pierwszej połowie znaczna przewaga Legii, niewyzyskana cyfrowo na skutek b. dobrej postawy Wyrobka.

Po przerwie gospodarze ruszają do ataku, bombardując stale bramkę Ruchu. **W 10 minucie Legia uzyskuje prowadzenie ze strzału Ziemskiego.** Kilka sporadycznych wypadów Ruchu likwiduje defensywa wojskowych, a niezbyt groźne strzały Alszera, Cebuli i Cieślika wyłapuje Skromny.

Ostatni kwadrans meczu należy całkowicie do Legii, która w 37 minucie **zdobywa drugą bramkę ze strzału Sąsiadka.**

Sędziował **p. Dabert z Poznania.**

Rozpaczliwa walka POLONII bytomskiej

o utrzymanie się w lidze

Polonia Bytom — ZZK 2:2 (1:1)

Bytom (tel. wł.). Polonia Byt. odniosła wielki sukces, uzyskując wynik remisowy z kandydatem na mistrza Polski — ZZK. Przy większym szczęściu bytomiacy mogli wyjść z tego meczu jako zwycięzcy.

Składy drużyn:

Polonia: Koczapski, Grocholski, Kubiak, Szmid I, Lelonek, Narloch, Wiśniewski, Wieczorek, Szmid II, Trampisz, Biskupek.

ZZK: Tomiak, (Gołębiowski), Wojciechowski I, Sobkowiak, Matuszak, Tarka, Słoma, Kołtuniak, Białas, Sobczyk, Anioła, Wojciechowski II.

W drużynie gospodarzy trudno jest kogoś wyróżnić, cała drużyna grała ofiarnie i ambitnie. Jedynie **Koczapski i Grocholski słabsi.**

W drużynie Kolejarza **najlepsza była piątka ofenzywna.** Tarka słabszy niż zwykle. Najsłabszy duet obrońców.

W 4 min. Polonia uzyskuje prowadzenie. Po wolnym egzekwowanym przez Wiśniewskiego — Szmid II główką skierowuje piłkę do siatki. Gra bardzo żywa, sytuacje zmieniają się jak w kalejdoskopie. Obaj bramkarze często zatrudniani. **W 43 min. Anioła zdobywa z przeboju wyrównującą bramkę.** Na min. przed pauzą kontuzjonowany bramkarz ZZK Tomiak schodzi z boiska, **zastępuje go Gołębiowski.** Po przerwie tempo gry nie maleje

Obie drużyny dążą do poprawienia wyniku. W 15 min. w zamieszaniu podbramkowym **Trampisz zdobywa bramkę.**

W 30 min. sędzia Sznajder dyktuje rzut wolny, **który pewnie egzekwuje Białas**, strzelając ponad murem graczy, a piłka lekko odbita od głowy Szmida II myli Koczapskiego i wpada do siatki.

Ostatnie 15 min. mimo wysiłków gospodarzy nie przynoszą bramki i wynik nie ulega zmianie.

Widzów 10 tysięcy.

O wejście do II ligi

STAL (SOSNOWIEC)—KOLEJARZ (OLSZTYN) 6:1 (3:1)

SOSNOWIEC. Wysokie zwycięstwo w spotkaniu o wejście do drugiej ligi odniosła drużyna Stali (Sosnowiec), bijąc **Kolejarza z Olsztyna w stosunku 6:1.**

WŁÓKNIARZ (CZĘSTOCHOWA)—KOLEJARZ (BYDGOSZCZ) 2:0 (1:0)

Częstochowa. W meczu o wejście do drugiej ligi **Włókniarz (Częstochowa) pokonał Kolejarza (Bydg.) w stosunku 2:0** uzyskując bramki przez **Mularczyka i Jędrzejowskiego.**

Sędziował p. Biernacik z Krakowa.

Do przerwy grał ŁKS — po pauzie Warta

ŁKS — WARTA 4:4 (4:1)

POZNAŃ (Tel. wł.). Już po pięciu minutach ŁKS prowadził 2:0 ze strzałów Łącza, który fantastycznymi „bombami" zmusił Krystkowiaka do kapitulacji. **Jeszcze na dwie minuty przed przerwą ŁKS prowadził 4:0 i zdawało się, że Warta poniesie nienotowaną klęskę na swym boisku.** Grała ona do przerwy bardzo słabo nie mogąc przeciwstawić się świetnie — w tym okresie — grającemu atakowi łódzkich włókniarzy. Najlepszymi byli w tej linii **Łącz, Patkolo i Baran, którzy strzelali z każdej pozycji.**

Na dwie minuty przed przerwą **Kaczmarek zdobył pierwszą bramkę dla Warty** i tak zakończyła się pierwsza połowa tego interesującego meczu.

Po pauzie obraz gry zmienił się na korzyść coraz lepiej grającej Warty. Do trzydziestej minuty ŁKS wytrzymał narzucone przez siebie tempo. Jednak od tej chwili, **głos miała tylko Warta, która przez Kaczmarka poprawiła wynik na 4:2.**

W 43 minucie Skrzypniak przechodząc przez obrońców zostaje na polu karnym sfaulowanym. **Rzut karny zamienia Weiss na 4:3**, a w ostatniej niemal minucie za rękę na polu karnym, **sędzia dyktuje jedenastkę, którą znowu Weiss zamienia na 4:4.**

Gdyby mecz trwał jeszcze 5 minut ŁKS zszedł by z boiska pokonany, gdyż defensywa łódzka nie wytrzymała tempa gry.

Zawody prowadził sędzia Kukucki z Gdańska.

W międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych

Padł rekord świata w rzucie młotem

KATOWICE. Na stadionie „Stali" w Katowicach odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, z udziałem czołowych lekkoatletów węgierskich, zorganizowane z okazji jubileuszu 15-lecia Śląskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego.

Imprezę rozpoczęła defilada zawodników, do których przemówił następnie prezes Śl. OZLA — **dr Batowski.** Mistrzowie akademiccy świata — **Stawczyk i Adamczyk** otrzymali upominki od prezesa PZLA — **dr Forysia.**

W konkurencjach pierwszego dnia **osiągnięto szereg dobrych wyników.**

Adamczyk poza konkursem skoczył w dal 7.36 m. Gyarmati (Węgry) czasem 11.7 ustanowił nowy rekord Węgier w biegu na 80 m pł.

W biegu na 400 m zwyciężył **Antala (Węgry) uzyskując wynik 50,4.** Niespodziankę zgotowała krakowianka **Konikówna**, zdobywając pierwsze miejsce w rzucie dyskiem, przed reprezentantką Polski — **Dobrzańską.**

Najbardziej emocjonującą konkurencją była sztafeta 4×100 m, którą wygrali Polacy, biegnąc w składzie: Kiszka, Mach, Stawczyk, Buhl i uzyskując czas 42.9.

WYNIKI PIERWSZEGO DNIA W KONKURENCJI KOBIET

80 m pł: 1) **Gyarmati (W) 11,7**, 2) **Peskówna (P) 12,9**, 3) **Janiszewska (P) 13,6.**

100 m — 1) **Cieślikówna (P) 12.6**, 2) Moderówna (P) 12.8, 3-4) **Gembolisówna (P), Słomczewska (P) 12.9.**

Skok wzwyż — 1) **Gyarmati (W)** 1.52, 2) **Roczewska (P) 1.42**, 3) **Moderówna (P) 1.42 m,**

Dysk — 1) **Konikówna 37.18 m**, 2) **Dobrzańska (P) 36.95 m**, 3) **Zsolnai (W) 34.80 m.**

Kula — 1) **Bregulanka (P) 12.11 m**, 2) **Konikówna (P) 11.91 m.**

W KONKURENCJI MĘŻCZYZN:

100 m — 1) **Bartha (W) 10.8**, 2) **Kioka (W) 10.8**, 3) **Buhl (P) 10.9**, 4) Puskas (W) 11.0, 5) Bimal (W) 11.2.

400 m — 1) **Mach (P) 50.4**, 2) Antal (W) 50.9, 3) Puchowski (P) 51.4, 4) Bakos (W) 51.8,

1500 m — 1) **Garay (W) 4:01.2**, 2) Potrzebowski (P) 4:09.2, 3) Kwapień (P) 4:11.2, 4) Czakowski (P) 4:13.4, 5) Staniszewski (P) 4:16.2.

3.000 m — 1) **Szilagyi (W) 8:58.8**, 2) Kielas (P) 9:00.2, 3) Biernat (P).

Skok wzwyż: 1) **Skałbania (P) 1.77 m**, 2) Brzozowski (P) 1.77 m, 3) Homonnai (W) 1.72 m.

Skok w dal — 1) **Puskas (W) 6.99 m**, 2) Kiszka (P) 6.88 m, 3) Kuźmicki (P) 6.80 m.

Adamczyk uzyskał poza konkursem — 7.36 m

Oszczep — 1) **Sumiński (P) 56.57 m**, 2) Szendzielorz (P) 63.15 m, 3) Sidło (P) 53.08 m.

Sztafeta 4×100 m — 1) **Polska — 42.9**, 2) **Węgry 43.4.**

W drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Katowicach uzyskano znów szereg doskonałych wyników.

Węgier Nemeth ustanowił nowy rekord świata w rzucie młotem, uzyskując odległość 59 m, 57 cm.

Rezultat katowicki Nemetha jest o 55 cm lepszy od jego dawnego rekordu, ustanowionego przed rokiem.

Rekordzista polski Stawczyk przebiegł 200 m w czasie 21.8 sek. W rzucie dyskiem Węgier Klios osiągnął wynik 48 m 45 cm. Bieg na 800 m wygrał Statkiewicz, uzyskując mimo upadku dobry czas 1:56.0 min.

Niespodzianką był wynik Gburkówny w skoku w dal kobiet 5,40 m.

Wyniki techniczne:

110 płotki: 1) **Ogłobin (P) 15.7**, 2) Gralka 16.8.

800 m: 1) Statkiewicz 1.56, 2) Bakow 1.56, 3) Werbliński 2.00.1 (nowy rekord Polski juniorów).

Rzut dyskiem: 1) **Klios (W) 48.45**, 2) Praski (P) 41.46.

200 m: 1) Stawczyk (P) 21.8, 2) Barta (W) 22.3, 3) Buhl 22.8.

Tyczka: 1) Homonay (W) 3.90,, 2) Morończyk 3.60.

Kula: Adamczyk 14.79, 2) Krzyżanowski 14.60, 3) Praski 14.20.

5000 m: 1) Szilagy 15.39.8, 2) Kielas 15.44.4.

Rzut młotem: 1) Nemeth 59.57 (rekord świata), 2) Masłowski 48.50.

Skok w dal kobiet: 1) Gyarmati (W) 5.40, 2) Gburkówna 5.40, 3) Gębolisówna 5.27.

Sztafeta szwedzka: 1) Polska (Mach, Buhl, Stawczyk, Kiszka) 1.59,4. 2) Węgry (Bakcsz, Anatol, Barta, Tima) 2.01.7, 3) Polska II.

Wyścig pocztowców w migawkach

Listonosze krakowscy dali się poznać czytelnikom, jako prawdziwi sportowcy. Toteż widzowie zebrani na mecie nie szczędzili im gorących oklasków. I my też dodajemy: brawo listonosze!

*

Praca listonosza jest przez wydawnictwa prasowe bardzo doceniana. Od listonosza bowiem i jego obowiązkowości zależy punktualne doręczanie gazet i pism periodycznych, do najbardziej oddalonych miejscowości.

*

Bieg listonoszów aczkolwiek na króciutkiej trasie, był o tyle trudniejszy, że odbywał się na ciężkich drogowych rowerach, a przy tym każdy zawodnik jechał w swym codziennym mundurze listonosza.

*

Zwycięzcą X etapu w biegu listonoszy został Mieczysław Kopciński z Urzędu Pocztowego Kraków 12. Jest to młody 26 liczący pracownik pocztowy. Cieszy go ogromnie nie tylko pierwsze miejsce ale i pobicie rekordu poznańskiego.

— Chciałem ogromnie wygrać i pobić rekord poznańczyków. Udało mi się to i w nagrodę wygrałem piękne radio — powiedział uradowany na mecie.

*

Zwycięzcę Kopcińskiego gorąco ucałował na mecie dyrektor Okręgu Poczt i Tel. Argasiński. Cieszył się on może więcej ze zwycięstwa Kopcińskiego niż sam zawodnik.

*

Drugi na metę wpadł Ostafin z Urz. Poczt. Kraków, który miał czas gorszy o 3 min. i 35 sek. od zwycięzcy. Był on również gorąco oklaskiwany na mecie jak i sam zwycięzca.

*

Z Urzędu Pocztowego w Olkuszu jechali w X etapie ojciec i syn Dudkowie. Syn pobił ojca w zajęciu lepszego miejsca. Ojciec zato obiecał synowi pobicie... w domu na kolanie!

*

Najmłodszy pocztowiec biorący udział w wyścigu, liczył 26 lat, najstarszy 46. Wszyscy czuli się po biegu wprawdzie trochę zmęczeni lecz byli niezmiernie zadowoleni z pobicia rekordu poznańskiego przez kolegę krakowskiego.

*

Nawet tuż na mecie walczyli listonosze zawzięcie o zajęcie lepszego miejsca. Tak było np. między Rumakiem a następnym za nim zawodnikiem. Kilka silniejszych pociśnięć pedału, wysunęło jednak Rumaka na lepsze miejsce.

*

Na mecie biegu listonoszy zgromadziło się kilka tysięcy ludzi, gorąco witając zwycięzcę i resztę zawodników. Reszta siedziała już od godziny na stadionie Cracovii sądząc że i meta dla listonoszy będzie na torze Cracovii.

*

Rozdanie nagród dla listonoszów odbyło się w świetlicy Rej. Urzędu Pocztowego. Nagrody były tak wspaniałe, że budziły zazdrość zgromadzonych tam dziennikarzy. Aparaty fotograficzne, radia, rowery, narty, bielizna, teczki skórzane, złote pióra — to z pewnością wartościowsze nagrody aniżeli te jakie otrzymali zawodnicy Tour de Pologne w Zakopanem.

*

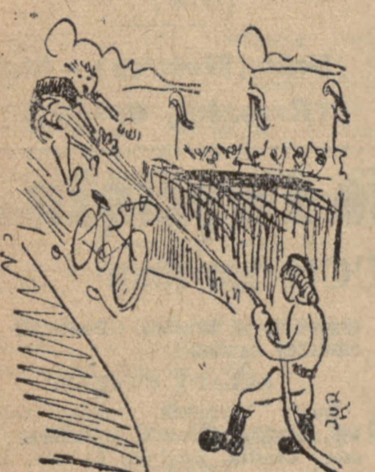
Piękne przemówienie wygłosili do listonoszy zebranych w świetlicy, dyr. Argasiński i dyr. RSW Prasa Mandecki. Obaj mówcy podkreślili wielki wysiłek jakiego dokonują listonosze wiejscy w dziedzinie podniesienia czytelnictwa w terenie.

*

Kopciński jest ZMP-owcem i mężem zaufania w Urzędzie w którym pracuje. Żonaty już pół roku. Był ogromnie przejęty wygraną. Długo nie mógł się uspokoić i złapać tchu po zakończonym biegu.

A TO PAN ZNA?!

Z WYŚCIGU KOLARSKIEGO „TOUR DE POLOGNE"



Mały prysznic na trasie.



— Przepraszam, czy może mi pan powiedzieć która godzina?

ZWYCIĘZCA BIEGU LISTONOSZY



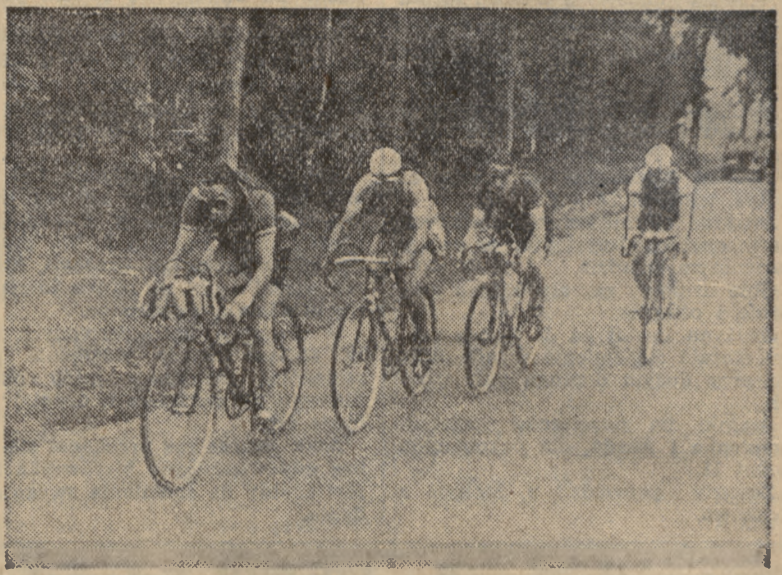
Kopciński z urzędu poczt. Kraków 12

Tour de Pologne



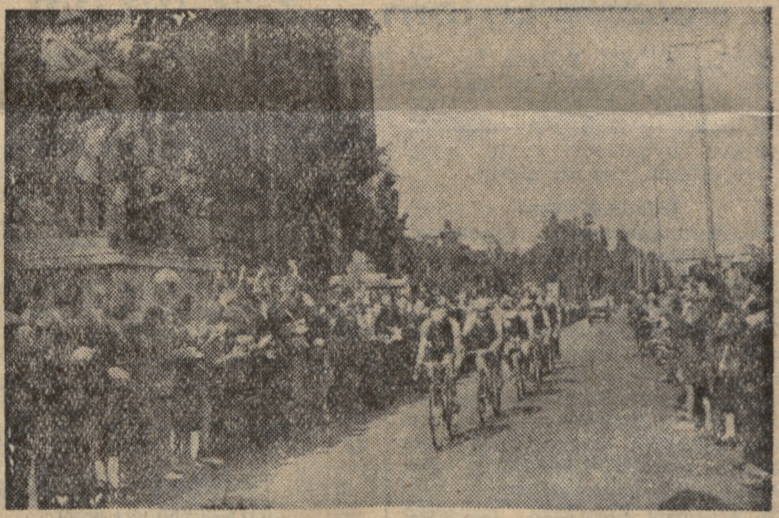
Kolarze startują na ulicach Bydgoszczy do VI etapu

Foto AR



Francuz Riegert prowadzi czołówkę na trasie V etapu. Na trzeciej pozycji widoczny Anglik Clark, zwycięzca etapu Poznań—Wrocław

Foto AR



Czołówka wyścigu przejeżdża ulicami Krakowa na trasie IX etapu

Fot. J. Rumianowski

PORADNIK DLA LZS-ów

W dzisiejszym odcinku podajemy wskazówki do nauki prymitywnego pływania na piersiach. Przy tym sposobie pływania ramiona stale poruszają się w wodzie, zaś głowę trzyma się nad wodą.



Rys. 1

Ciało układamy swobodnie na powierzchni wody, a głowę trzymamy podniesioną tak, by broda dotykała wody. Nogami pruszamy na przemian w górę i w dół. Ruchy te wykonujemy całą nogą, trzymając je proste lecz rozluźnione w kolanach i kostkach. (Rys. 1). Nogi rozchylamy na odległość 30 cm, przy czym kolana poruszają się tuż przy sobie. Przy opuszczaniu nogi w dół uginamy ją lekko w kolanie, zaś przy ruchu powrotnym w górę prostujemy naciskając mocniej wodę. Należy unikać podnoszenia nóg ponad wodę. Ruch nóg należy starać się wykonywać bez przerwy i w odpowiednim tempie, bowiem ruchy nóg nie tylko posuwają ciało do przodu, ale także pomagają w utrzymaniu ciała na powierzchni wody.

Ramionami poruszamy na przemian, tzn., że kiedy lewe ramię wyprostowane naciska wodę w dół i w tył, to w tym samym czasie prawe ramię ugięte w łokciu wysuwamy w przód. Następnie role ramion się zmieniają i tak już bez przerwy. Ramię wyprostowane w przód i leżące na linii barku opuszczamy pionowo w dół i w tył, w kierunku uda. Po



Rys. 2

dotknięciu dłonią przedniej części uda uginamy ramię w łokciu, który do teraz pozostaje przy tułowiu, i przesuwamy najkrótszą drogą w górę i do przodu. Ruchy te wykonywać należy powoli i spokojnie. Rys. 2.

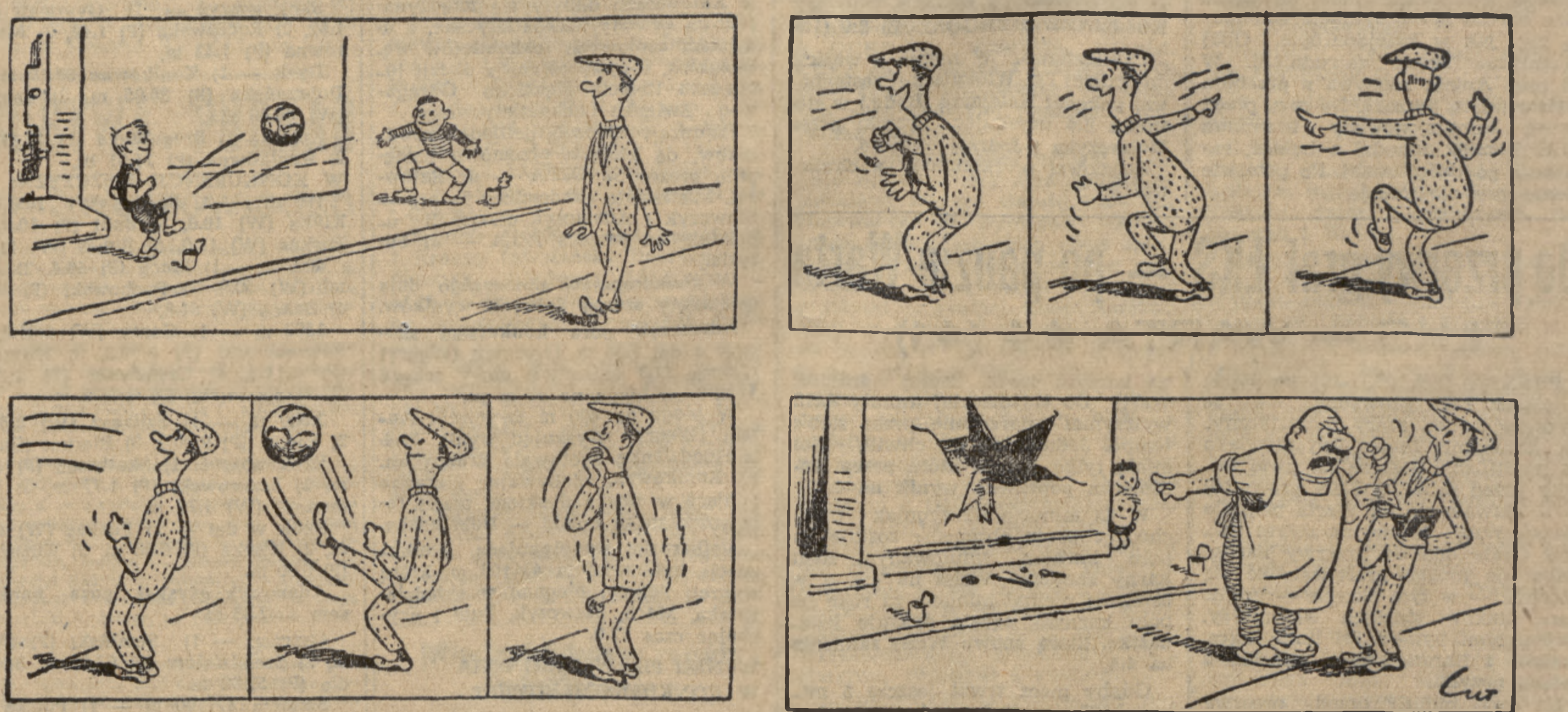
Wdech i wydech należy uzgodnić z ruchami ramion w tym sensie, by na każde dwa pociągnięcia ramion wypadł wdech, a na drugie dwa wydech.

Dla nabrania wprawy trzeba ćwiczyć:

1. Ślizganie się na piersiach z wydechem.
2. W podporze na dnie lub przy ścianie ruchy nóg z głową nad wodą.
3. Ślizganie się z głową zanurzoną i równocześnie ruchy nóg.
4. Pływanie ruchami nóg z głową zanurzoną.
5. Pływanie ruchami nóg z głową nad wodą.
6. W postawie stojącej, pochylonej nieco w przód, ćwiczyć ruchy ramion — najpierw każdym ramieniem osobno, następnie oburącz na przemian, z głową nad wodą i także z głową zanurzoną. Podobnie ćwiczyć ruchy ramion w ślizganiu się.
7. Łączyć ruchy nóg i ramion w pozycji leżącej z głową zanurzoną i nad wodą.

We wszystkich ćwiczeniach zwracać uwagę, by nie nadużywać siły a ruchy były spokojne.

Ofiara namiętności



Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III. p. — Tel. centrala 546-34. Dział sportowy tel. 543-68. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 544-79.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-60. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1. M—53638